(Nro. 267.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 134. 22. Listopada 1820.

Wiadomości kraiowe.

Z Opawy d. 13. Listopada. — Dnia 9. zaszczyciła N. Cesarzowa Jmość Swoią bytnością tuteysze muzeum, gdzie raczyła bawić przez półgodziny dla oglądania wszystkich zbiorów. Nie uszło uwagi N. Monarchini, że od czasu ostaniey bytności Jey w tém mieyscu, to iest od r. 1817 zbiory tego muzeum pomnożone zostały.

Tegoż samego dnia w wieczor przybyła tu Jey Cesarzowic. Mość Xiężna Waimarska wraz z Xięciem Swoim małżonkiem. N. Cesarz Rossyyski wyiechał naprzeciw Niey (Swoiey siostrze) o mil kilka. Jey Cesarzowicowska Mość zaiechała do pomieszkania dla Siebie przeznaczonego w domu Barona Henneberga i nader smakównie urządzonego. Przyymowała naprzod JW. Hrabiego Wrbna Naywyższego Podkomorzego, który dla powitania Jey Cesarzowicowskiey Mości wyznaczony był przez N. Pana naymiłościwszego Monarchę naszego. Nazaiutrz odwiedził N. Pan osobiście Xiężnę Jmć Waymarską, i odebrał wraz N. Panią Cesarzową Jmcią, wzaiemne od Niey odwiedziny.

W orszaku Xiężny Waymarski znayduią się Naywyższa Ochmistrzynia Hrabina Henkel, Hrabina Egloffstein Dama nadworna, Marszałek nadworny de Bielke i Szambellan de Vitzthum.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Podług wiadomości z Madrytu z dnia 20. Października, po trzech burzliwych posiedzeniach rozstrzygnięty został los 69 Deputowanych, zwanych Persami, którzy w roku 1814 podpisali przedstawienie przeciwko Konstytucyi Stanów (*Cortes*).

Złożona w tym celu Kommissyia, przełożyła względem wspomnionych Deputowanych następuiący proiekt do prawa: Artykuł 1. Deputowani, ktorzy pełnili swoy obowiązek w latach 1813 i 1814, podpisali manifest i przedstawienie do Króla, radzące mu, aby nie zaprzysięgał Konstytucyi, uwolnieni są od sprawy rozpoczęty względem wspomnionego zamachu i wolno im iest powrócić do domów pod następuiącemi warunkami: 2. Don Bernardo Mozo Rozales, Margrabia de Mata Floryda), który ułożył ow manifest i podał go, wyłączony iest od dobrodzieystwa w rzeczonym artykule. 3. Inni Ex-Deputowani, nie będą mogli w przyszłości na żadnych wyborach Deputowanych do Stanów należeć iako wyborcy, ani bydź wybranymi. 4. Gdyby, który z wspomnionych Ex-Deputowanych nie chciał korzystać z pobłażenia Stanów (*Cortes*), więc stosownie do prawa badany bydź ma i sądzony przez właściwy Sąd. 5. Stany (*Cortes*) nie uwalniaią bynaymniey tych Deputowanych od zaskarzeń lub żądań, które mieć mogą do nich prywatni, z powodu ich postępowania lub dalszych onego skutków." — Niektórzy Deputowani, mianowicie P. Puigblanch sprzeciwiali się mocno każdemu prawidłowi, iako ogólnemu pobłażeniu względem owych Deputowanych; żądali oni, aby sprawa była przeciwko nim rozpoczęta, i gdy będą wskazani, by darowana im była kara śmierci. — Obrońcy proiektu Rządowego mówili, iż ze względu wielkiey liczby tych Deputowanych i okoliczności, które ich zniewoliły, należało się wziąć raczey do ogólnych prawideł. — Nikt nie odważył się przełożyć słusznie postrzeżenia, że owi Deputowani dobrem sumnieniem i prawem przełożyć mogli utrzymanie dawnych instytucyy; Ministeryium, zdaiące się więcey pobłażać owym Deputowanym, miało się za szczęśliwe, iż przełożenie to Kommissyi, podczas rozpraw tak dalece odmienionym zostało, że Margrabia Mata Floryda obięty został amnestyią, i owym 69 Deputowanym nie odięto prawa należenia do wyborów Deputowanych do Sanów (*Cortes*), lub gdyby sami byli wybranymi, zato zaś, pozbawieni bydź maią urzędów, pensyy, godności i innych łask otrzymanych pod d. 4. Marca 1814 a podług wniosku P. Sanchez,

)(

tych nawet dobrodzieystw, które przed tym czasem posiadali i ogłoszeni bydź maią za niegodnych zaufania narodowego.

Podług Konstytucyionisty, Nuncyiusz Papiezki, protestował się przeciwko niektórym rozporządzeniom, zawartym w urządzeniu milicyy Narodowey, dotyczącem się czynney służby kleryków, którzy iuż otrzymali święcenie. Nuncyiusz zaniosł także skargę przeciwko sekularyzacyi Zakonnic, twierdząc, iż żadna z nich nie była przymuszoną, lub poświęconą cudzey woli w przyięciu tego stanu, ponieważ przed złożeniem szlubów pytane były w tey mierze uroczyście przez Biskupów.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Dnia 24. Października mieszkańcy Southwark odprawili zgromadzenie na ratuszu pod przewodnictwem Highbailifsa, na którem uchwalono, aby podadź Królowi prośbę o oddalenie teraźnieyszych Ministrów. PP. Davis, Ellis, Arrowsmith i Sir Robert Wilson mieli mocne mowy.

Z Londynu dnia 1. Listopada. — W Piątek odwiedził znowu Xiąże Leopold Koburgski Królową Jey Mość swoią matkę. Dnia 29. z. m. Xiąże Susex będąc u Królowey, bawił godzinę. Odwiedzili także Królową: Lord i Lady Fitzwilliam, Lord Darnley, Xiąże Argyll, P. Buttler ze swoią małżonką (brat Margrabiego Ormonda) i inne osoby. Dnia wczorayszego odebrała Królowa 25 adressów, pomiędzy innemi adres od „Młodzieży Stolicy“ Ponieważ Starszy gminny Wood chory, więc w mieyscu iego przyymuie Deputacyie P. Hume, członek Parlamentu. Królowa zaproszona przez obywately starego miasta, aby zaszczyciła obecnością swoią, ucztę z d. 9. u Lorda Majora, odmowiła tego, ponieważ nie iest w stanie pokazać się stosownie do swey godności. Nie słuchanych ieszcze świadków ze strony Królowey w liczbie 25 odesłano na powrót przez Dover. W Sobotę przełożył nakoniec Jeneralny adwokat swoy wniosek i rzekł: „Stosowałem się ile możności do moiego obowiązku daiąc obiaśnienie złożonych wyznań. Uczony móy przyiaciel rozumował, iż obrońca, niechay co chce będzie, obstawać powinien za klientem, i że rozdzielaiąc obowiązek obrońcy sprawy od obowiązków prawego i niepodległego obywatela, postępować powinien, mniey ważąc niebezpieczeństwa i nie troszcząc się o skutki nawet dla Oyczyzny z tąd wypaść mogące. Uważaiąc pilnie, obowiązkiem iest iedynie moich uczonych przyiacioł, bronić sprawy ich klientki, wykazać niewinność Królowey i opierać się oskarzeniom. Atoli, miasto ograniczenia się na tém, dozwolono im przed kratkami JWW. Panów szerzyć się z potwarzami przeciwko Władzom konstytucyynym Królestwa. Nie masz nowszych przykładów dla usprawiedliwienia dozwolonego im toku; przerzucili oni roczniki dawnego Rzymu dla wynalezienia przykładów dosyć obrzydłych, aby im służyły do zamiaru w prowadzeniu rzeczy. Nayokrutnieyszego z Tyranów, nay bardziey wzgardzonego w całey starożytności wywyższano, iakoby on podawał parallellę do Króla. Nie szanowano Tronu a niedosyć na tém, nawet JWW. Panów, nikt z JWW. Panów nie powiem, żeby im przebaczał, bo może naleść się usprawiedliwienie, że będąc w takém położeniu wystawieni byli na to doświadczenie. Jeżeli Królowa iest niewinna, należy tego dowodzić inną drogą; potwarze i wybuchy nic nie stanowią; niewinność sama stoi, pewna w sile swoiey nie posrzebuie pomocy chciwych zemsty uniesień.

Zdaie się, iakoby po mówie, mianey przy zakończeniu przez P. Broughama publiczność wyrzekła iuż swóy wyrok (Verdict) w tey sprawie, lecz ieszcze się tak nie stało. Część gminu przedsięwzięła to w prawdzie; starała się ona środkami nikczemnemi i chytremi podeyść naylepszą i naywięcey maiącą zasługi część Narodu, martwić ią i oszukiwać. Część ta maiąc w ustach sprawę Królowey miała inną w sercu. Każdego musi to dolegać, widząc, że oskarzona dostoyna Osoba w nieiakim stopniu pomagała takowemu stronnictwu.

Jeszcze nie wszystko to, co zaszło gdzie indziey, owszem mowiono do Was JWW Panowie w tonie wyniosłym i w tak przesadzonym sposobie, iaki rzadko kiedy słyszałem, a który bezwątpienia podowczas znaczny sprawił skutek: że wyrok Wasz, ieżeli padnie na odięcie godności i złożenie z tronu Królowę, będzie iedynym i ostatnim iaki wydalibyście, iż nie osiągnię swoiego skutku i zrządzi nieskończone złe skutki; oznaymiono Wam JWW. Panowie, iż iedynem będzie środkiem zachowania czci Koronie i zapewnienia spokoyności kraiowi, abyście w wszelkich niebezpieczeństwach i iakkolwiek dzielilibyście się w Waszych szczególnych zdaniach, wyrzekli uwolnienie Królowey, albowiem, podług zdania moich uczonych przyiacioł stan całego kraiu wymaga takowego ukończenia. Bóg niechay zachowa, żeby taka zasada przeważyła nieiako u Was JWWPanowie, aby takie stosunki odciągnęły Was od Waszey powinności; byście

się przeniewierzyli osobom naywyższéy czci i uszanowania a w téy sprawie interesowanym lub uchybili owey względności, która dotąd zniewalała kray do poważania i przychylności. „Tron,“ zakończył uczony Pan, „naylepiéy będzie wsparty, Ołtarz naylepiéy broniony, kiedy JWW. Panowie wydacie wyrok, stosownie do świadectw Wam stawionych. Milordowie! Jeżeli świadectwa te wydadzą wniosek, który okazać starałem się, stwierdzony przez sposob i cały ogół zeznań, a który, iak sądzę niezawodnie wskaże Wam zawyrokowanie „winna“, przekonany iestem, że to JWWPanowie spokoynie wyrzeczecie, że zaspokoicie Wasze sumnienia co pozniéy lub prędzéy będzie zadowolnieniem dla całego kraiu.“ Solicytor jeneralny miał mowę do końca samego posiedzenia; skończył ią wczorayszego dnia, i zwłaczcza z wnioskiem na takiéy zasadzie, iak i Jeneralny adwokat. Izba odroczoną została na Czwar.ek, gdzie maią się rozpocząć rozprawy ściąg·iące naywiększą uwagę nad ważnem przedmiotem: czyli ma nastąpić powtórne odczytanie bilu?

Francyia.

Dnia 29. Października, adwokat Rey z Grenoble wskazany został na 18. miesięczne więzienie i karę pieniężną 3000 franków (iako maximum) tudzież na 10,000 franków za szkody powrócić się maiące Jenerałowi Donadieu, z powodu, iż adwokat ten na ostatniem posiedzeniu imieniem wielu mieszkańców tegoż miasta podał Izbie Deputowanych przeciwko Jenerałowi petycyią, którą tenże zaskarżył iako pismo krzywdzące i potwarcze. P. Rey miał się ucieczką ratować z Francyi. Jenerał Donadieu przyznane mu 1000 frank. ieżli będą mogły bydź zebrane, oddał na szpitale i instytuta dobroczynności w Grenoblu.

Donosiliśmy iuż o ukończonéy sprawie, w prowadzonéy w sądzie (Assis) w Paryżu, przeciwko Gravierowi, Boutonowi i Legendrowi. O to są bliższe szczegóły początku téy sprawy, rozpoczętéy iak wiadomo w d. 27. Października. Nieiaki Leydet, przyiaciel od młodości Graviera, dawniéy zetzer w drukarni Firmina Didota oskarżył te trzy wymienione osoby. Podług oświadczenia Prezydenta zniknął, i może go iuż nie masz we Francyi. Podczas badania przedsięwziętego na d. 27. przeciwko Gravierowi, zeznał tenże, iż będąc niegdy Kwatermistrzem pułku, od roku 1818 mieszkał w Paryżu, gdzie odwiedzał rożne wesołe towarzystwa, zbieraiące się pod nazwiskiem: *les Epicuréens*, *les Sans-gêns*, *les Gais-Lourons*, *les Enfans de la folie*, *les Ecureuils*, aby wzaiemnie z sobą pić, palić tiutiun i żartować. O polityce nie mówiono nigdy, ponieważ chciano się bawić. Takie samo towarzystwo zbierało się u Legendra szynkuiącego winem. Pewnego dnia zaproszono go (Graviera) i Laydeta na wesele; a dla zabawy towarzystwa, uprosił sobie Bouton, by spalić mógł sztuczne ognie. Tymczasem zaproszenie to nie przyszło do skutku, oblubieńcy nie chcieli mieć u siebie Leydeta iako człowieka nie dobréy sławy, a wtedy zostawaliśmy w przykrém położeniu nie wiedząc co począć z ogniami sztucznemi? Leydet radził, aby spalić ie w Tuilleri, mówiąc, że sprawiłyby widok, wystąpiłaby straż, a dnia następuiącego wszystkie gazety pisałyby a tém. Proiekt ten wykonano w nocy z d. 28. na 29. Kwietnia. Dnia następuiącego rzekł Laydet: „o toż to prawdziwa była zabawka, ia i moi przyiaciele śmialiśmy się do woli, i sto baiek wymyśliliśmy i udzieliliśmy ludziom z powodu tego szmermela. Trzeba zabawkę tę powtórzyć i t. d. Chociaż Gravier sprzeciwiał się temu proiektowi, to przecież Laydet tak mocno na to nastawał, iż nakoniec przystał, iż na d. 6. Maja wieczorem zaniesie drugi szmermel ku furtce Louvru; zamiarem iego było rzucić go w koniec ulicy Froidmanteau. Kiedy ieszcze oddalony był 15 kroków od furtki, zostawił go Laydet, atoli skoro wszedł do furtki, nasłani ludzi przez Laydeta wpadli nań i poymali go. Z resztą drugi ten szmermel nie zawierał w sobie trzy funty prochu, iak mówiono, lecz tylko 4 uncyie i 5 gran, miał on w ustach palący się Cigarro a to: podług swego zwyczaiu. Poczém badano Boutona; Bouton będący niegdy gońcem, w roku 1815 oddalony, oświadczył, iż pierwéy trudnił się robotą sztucznych ogniów, i przy iednem wybuchnieniu zaledwie nie utracił wzroku; szmermele te miał oddawna zrobione, w celu podarowania ich na wesele zaproszonym przyiaciołom; ci sami zrobili na to wiersze; pozostałą część prochu i inne potrzeby do rac rzucił w kanał, albowiem w roku 1818 z powodu potaiemnego robienia prochu był badany, i słyszał, iż ma bydź w iego domu przedsięwzięte śledztwo. O proiekcie spalenia tego szmermela w Tuileryiach, został zawiadomiony dopiero w publicznym sądzie; słyszał on wprawdzie będąc w pobliskiey szynkowni wystrzał, ale ten nie był mocnieyszy od wystrzału z broni. Zapytany o mieyscu, gdzie było wesele, i

gdzie spalono szmermele, sprzeciwiał się w wyznaniu z Gravierem. Nakoniec badano Legendra, byłego żołnierza w pociągu Artyleryi gwardyi, a teraz szynkarza wina. Ten oświadczył, iż nie wiedział zupełnie o tych wszystkich zamiarach. Wyrysowany sztylet na iego książce, uważa bydź pociągiem piora, który może zrobił Gravier. Z resztą mieysce iego mieszkania iest szczupłe a towarzystwo zbieraiące się u niego *Vieux sens gêns* nie składało się iak do 6 osob. Ukończeno posiedzenie. Gazety czynią uwagę, że Gravier miał mały garb, z resztą był wesoły i spokoyny.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie ogłosiły Prawo Seymowe o odstąpieniu własności prywatnéy z powodu użyteczności publicznéy przez Króla sankcyionowane, a co do istoty z następuiących artykułów złożone:

Art. 1. Rząd ma prawo wywagać od każdego odstąpienia własności w tym celu, za sprawiedliwem i uprzedniem wynagrodzeniem zgodnie z art. 27. Konst. a to: gdyby przy zakładaniu, prostowaniu, lub poprawianiu traktów głównych, były na przeszkodzie, ogrody, place, budowce, lasy i kopalnie, lub gdyby Rząd potrzebował do tego materyiałów na gruncie lub w gruncie prywatnego znayduiących się; gdyby przy zakładaniu lub regulowaniu ulic w miastach, własność prywatna stała na przeszkodzie; gdyby zakładanie kanałów spławnych, lub prostowanie i warowanie albo czyszczenie rzek spławnych pozbawiło właściciela iego własności, lub dochodu niezakazanego alboteż urzędownie dozwolonego; gdyby własność prywatna potrzebna była na założenie twierdz i warowni, lub gdyby przez założenie obozu, albo woyskowe popisy, tracił dochód z gruntu czasowo lub na zawsze. Gdyby przy zakładaniu dróg właściciel cząstkowy, utracił więcéy iak 4tą część swoiéy dziedzinny. Art. 3. Jeżeli Rząd o własność takową nie mogłby się ugodzić z właścicielem dobrowolnie Król, albo Namiestnik wyda postanowienie, po wysłuchaniu Rady Stanu, która wnioski obustronne rozstrzygnie. Art. 4. Postanowienie to ogłosi Dziennik Woiewództa i Gazeta Warszawska dla wiadomości wierzycieli mogących mieć prawa do tey własności. Art. 5. Uskutecznienie postanowienia popiera właściwy Sąd Ziemski. Art. 7. Detaxacyia własności nastąpić ma podług przepisów kodexu postępowania sądowego. Art. 9. Od wyroku Sądu Ziemskiego, względem oszacowania i podanych detaxatorów nie ma mieysca żadna appellacyia lub oppozycyia. Art. 11. Póki zasady do oszacowania przez ustawę legalną postanowione nie będą, może tymczasowie podług mieyscowych zwyczaiów oszacowanie bydź przedsięwziętém. Kamienice, pałace i domy w miastach; pałace i domy mieszkalne i gospodarskie po wsiach; tudzież ogrody Angielskie, domy fabryczne, młyny, tartaki, papiernie, folusze, karczmy, browary, gorzelnie i t. p zakłady, tudzież kościoły; dwoiaką ceną będą oszacowane: iedną podług kosztów na ich założenie łożonych, drugą podług istotnego czystego dochodu. Wybór wynagrodzenia, podług którego oszacowania, pierwszego lub drugiego ma nastąpić, należy iedynie do właściciela. Art. 12. Wolno stronom interessowanym czynić zarzuty przeciwko taxie pod pewnemi formalnościami. Sąd gdy uzna potrzebę, może nakazać drugą detaxacyię a nawet innych taxatorów, a po wysłuchaniu powtórnych wniosków ustanowi taxę ostatecznie. Spór o oszacowanie, nie tamuie wypłaty szacunku przez Rząd nieprzeczonego, ani też zaięcia natychmiast własności. Art. 13. Nad szacunek Sądowy obowiązany Rząd nadłożyć właścicielowi 5tą część tego szacunku. Art. 15. Gdyby na takiey własności hypotekowani byli wierzyciele, lub w innych prawnych przeszkodach złożenia szacunku do rąk i za kwitem właściciele, więc złożony będzie do depozytu. Art 16. Za złożeniem kwitu z wypłaconego szacunku, czyli to do rąk właściciela, czyli też do depozytu, i za wniesieniem illacyi bez żadnego iuż wzywania tegoż właściciela, Sąd ziemski wyda na rzecz Rządu wyrok przysądzaiący własność takową iako odstąpioną na użyteczność publiczną. Wyrok ten będzie wręczony właścicielowi; nie będzie podlegał żadnéy oppozycyi ani appellacyi, i będzie podany do xiąg hypotetycznych dla wypisania go w xięgę właściwą. Art. 17. Wszelkie koszta prawne z detaxacyi ponosić będzie strona wywłaszczenia żądaiąca. Art. 20. Zanim Sądy Konstytacyyne ziemskie i ziazdowe zaprowadzonemi zostaną, wykonanie niniéyszego prawa należeć będzie do teraźnieyszych Trybunałów pierwszey Instancyi w mieysce Sądów ziemskich, i osób przez nich delegowanych w mieysce Sędziów ziazdowych.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.